

STEFANIA CZEKIERDA

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, Zielone Świątki, majówki, spacerunki po lesie

Majówki i spacerunki po lesie

Na Zielone Świątki obowiązkowo cały Lublin szedł do starego lasu przez łąki. Też był taki zwyczaj, że całe rodziny szły do lasu, na majówkę. Obowiązkowo wszyscy szli i wtedy mieszkania były puste. Las stary był wypełniony całymi rodzinami. Ojciec dźwigał kosz, co tam mama nagotowała, a później szedł na wieś, do pobliskiej wioski, przynosił mleko prosto od krówki. To była frajda niesamowita. Szalało się, rodzice pilnowali, ale biegało się. No i dzieci wtedy korzystały z powietrza. Jak ktoś miał koc, to siedział na kocu. Ale kto tam miał kiedyś kocyk? Trawa była ciepła, nikt wilka nie złapał.

Data i miejsce nagrania	2010-10-18, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Transkrypcja	Lucyna Wrzątek
Redakcja	Lucyna Wrzątek, Emilia Kalwińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"